

Sygn. akt XVIII C 997/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Magdalena Horbacz

Protokolant Aleksandra Kubiłowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 grudnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa

mał . D. Ś. (1) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego matkę I. K.

przeciwko

(...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 38.000zł (trzydzieści osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2016r. do dnia zapłaty
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo
3. kosztami procesu obciąża strony stosunkowo: powódkę w 73%, a pozwanego w 27% i na tej podstawie:
 - a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.863zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 1.953zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
 - b) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.268zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

SSO Magdalena Horbacz

XVIII C 997/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 czerwca 2016 roku powódka D. Ś. (1), działająca przez przedstawiciela ustawowego I. K. i reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego - (...) S.A. w Ł. kwoty 138.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2016 roku oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała, że kwota, której zasądzenia się domaga, to suma zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – jej ojca D. Ś. (2), który zginął w wypadku komunikacyjnym. Sprawca wypadku, który posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC dla posiadaczy pojazdów u pozwanego, został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Powódka wskazała, że była jedyną córką zmarłego, z którym miała bardzo dobry kontakt. Ojciec uczestniczył we wszystkich uroczystościach rodzinnych, rozwinął w niej pasję do sportu, pomagał odrabiać lekcje. Śmierć ojca była

dla niej traumatycznym wstrząsem, po którym powódka m.in. boryka się z objawami załamania psychicznego, osiąga gorsze wyniki w nauce, cierpi na brak apetytu, ma obniżony nastrój. Obecnie powódka często odwiedza grób ojca, ma w pokoju rozstawione jego fotografie. Powódka podniosła, że bezsprzeczny jest związek przyczynowy między śmiercią D. Ś. (2), a jej krzywdą i jej cierpieniami psychicznymi. Nadto powódka wskazała, że strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność, ograniczając wysokość zadośćuczynienia do kwoty 12.000 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła, że wypłaciła już powódce kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca, a suma ta uwzględniała przyczynienie się poszkodowanego do powstania wypadku, wynikającego ze znacznego przekroczenia prędkości na terenie zabudowanym przez poszkodowanego, które strona pozwana określiła na 70 %. W ocenie pozwanej wypłacona kwota stanowi kompletną rekompensatę doznanej krzywdy. Pozwana podniosła, że kwestionuje wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia tytułem zadośćuczynienia, gdyż kwoty dochodzone przez powódkę pozostają wygórowane.

Na wniosek pozwanego Sąd zawiadomił o toczącym się procesie W. P. (k. 77).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 maja 2012 roku w P., W. P. prowadząc ulicą (...) samochód osobowy marki H. o numerze rejestracyjnym (...), podejmując manewr skrętu w lewo w ulicę (...), nie zachowując w jego trakcie szczególnej ostrożności i nie obserwując uważnie przedpola jazdy oraz nie ustępując pierwszeństwa przejazdu motocykliście – D. Ś. (2) jadącemu ulicą (...) na wprost, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym, w efekcie czego, poprzez doprowadzenie do zderzenia z motocyklem marki S., nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego D. Ś. (2) doznał obrażeń wielonarządowych skutkujących śmiercią. Sprawca wypadku W. P. został uznany za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. Wymierzono mu karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, oraz 200 stawek dziennych grzywny. Wyrok ten jest prawomocny.

W chwili śmierci D. Ś. (2) miał trzydzieści pięć lat.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 3 czerwca 2015 r. – akta sprawy III K 80/14 -k. 1108-1109, odpis skrócony aktu zgonu – k. 21

Powódka była jedynym dzieckiem D. Ś. (2). Wyrokiem z dnia 25 października 2005 roku małżeństwo rodziców powódki zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie, a wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią D. powierzono matce, pozostawiając ojcu prawo do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka.

Dowód: wyrok z dnia 25 października 2005 r. Sądu Okręgowego w Poznaniu – k. 20 akt sprawy I C 1460/05

Pomimo rozstania rodziców, powódka miała bardzo dobry kontakt z ojcem. Ojciec często odprowadzał ją i odbierał z przedszkola, a później ze szkoły. Małoletnia spędzała z ojcem część wakacji letnich i ferii zimowych. Wyjeżdżała z nim nad morze lub nad jezioro, byli również wspólnie na wycieczce w Turcji. Ojciec uczestniczył w ważnych wydarzeniach rodzinnych, takich jak pierwsza komunia, urodziny, rozpoczęcie roku szkolnego.

W zakresie kontaktów z córką D. Ś. (2) porozumiewał się z matką powódki, która nie ograniczała mu możliwości spotkań z córką. W ostatnim czasie ojciec dziewczynki spędzał z nią dwa dni w ciągu tygodnia oraz dwa pełne weekendy, od piątku do niedzieli.

D. chętnie spotykała się z ojcem, miała z nim bardzo dobry kontakt. W toku weekendów spędzanych z ojcem nocowała u niego, często sygnalizowała mamie, że chciałaby zostać u ojca dłużej. Potrafił on atrakcyjnie zorganizować jej czas. Odrabiał z nią również lekcje, zaraził ją pasją do sportu, pod jego wpływem powódka zaczęła trenować koszykówkę.

Dowód: zeznania W. B. – rozprawa z dnia 28 września 2016 r. 00:09:07-00:27:10 – płyta CD k. 107, przesłuchanie I.
K. – rozprawa z dnia 7 grudnia 2016 r. – 00:03:10-00:37:23 - k. 125-126

W chwili śmierci ojca powódka miała 11 lat. Wiadomość o śmierci ojca otrzymała telefonicznie od swojej babci. Zareagowała płaczem, krzyczała.

Po śmierci ojca D. chodziła do psychologa. Odbyła około ośmiu spotkań. Powódka ciężko radzi sobie ze stratą ojca, staje się smutna, kiedy widzi przejeżdżający motocykl. Szczególnie wieczorami popłakuje, rozmowy o rodzinie powodują u niej silne emocje. Nie chce rozmawiać o ojcu. Pogorszyły się jej wyniki w nauce, nie może się skoncentrować, stała się zamknięta i wycofana. Często odwiedza grób ojca.

Obecnie powódka ma piętnaście lat i jest uczennicą III klasy gimnazjum w Szkole Mistrzostwa Sportowego.

Dowód: zeznania W. B. – rozprawa z dnia 28 września 2016 r. 00:09:07-00:27:10 – płyta CD k. 107, przesłuchanie I.
K. – rozprawa z dnia 7 grudnia 2016 r. – 00:03:10-00:37:23 - k. 125-126

W chwili popełnienia czynu sprawca wypadku miał zawartą z pozwanym towarzystwem umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Okoliczność bezsporna

Pismem z dnia 21 kwietnia 2016r. powódka, działająca przez matkę, zgłosiła ubezpieczycielowi krzywdę, jakiej doznała w związku z wypadkiem komunikacyjnym spowodowanym z winy ubezpieczonego, na skutek którego śmierć poniósł D. Ś. (2).

Dowód: pismo z dnia 21 kwietnia 2016 roku – k. 42-45

W odpowiedzi na zgłoszenie strona pozwana poinformowała, że przyjęto przyczynienie się poszkodowanego w wysokości 70 % z uwagi na znaczne przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym. Uznano, że zadośćuczynienie winno wynieść 40.000 zł, a w związku z 70 % przyczynieniem się poszkodowanego, nastąpi wypłata 12.000 zł.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 27 maja 2016 roku – k. 46-46 v.

Powódka pismem z dnia 10 czerwca 2016 roku wniosła pismo reklamacyjne, w którym wniosła o wypłatę świadczenia z tytułu krzywdy, w wysokości żądanej w zgłoszeniu krzywdy, tj. w kwocie 150 000 zł.

Dowód: pismo – reklamacja z dnia 10 czerwca 2016 r. – k. 47-49

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadka W. B. oraz przesłuchania przedstawicielki ustawowej pozwanej.

Dowody z dokumentów, w tym zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. I C 1460/15, Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu sygn. IV RC 889/11 oraz Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 80/14, Sąd uznał za wiarygodne, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości i autentyczności, a i Sąd nie znalazł powodów, by czynić to z urzędu.

Na walor wiarygodności zasługiwał również dowód z przesłuchania przedstawicielki ustawowej powódki oraz z zeznań świadka W. B.. Były one logiczne i wzajemnie ze sobą korelowały. Matka powódki potrafiła dokładnie uwypuklić relacje panujące między dziewczynką, a jej ojcem, a także sposób przeżywania straty przez małoletnią. Z kolei świadek również akcentowała silną więź między powódką, a jej tatą, zaś zeznania te były jasne i pozbawione sprzeczności.

Sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z biegłego psychiatry uznając, że rozmiar krzywdy powódki nie wymaga wiadomości specjalnych, szczególnie z zakresu psychiatrii, zaś wystarczające dla jego określenia są dotychczas przeprowadzone dowody.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powódka działająca przez matkę domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca D. Ś. (2) w dniu 22 maja 2012 roku. Okoliczności faktyczne dotyczące wypadku komunikacyjnego, śmierci ojca dziewczynki na skutek przedmiotowego wypadku oraz zawinienia W. P. były bezsporne. Pozwany w niniejszej sprawie nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności podnosząc, że wypłacona powódce tytułem zadośćuczynienia kwota 12.000 zł stanowi wystarczającą rekompensatę za śmierć ojca, który przyczynił się w 70% do zaistnienia zderzenia objętego odpowiedzialnością pozwanego.

Wskazać należy, że podstawą roszczeń powódki jest art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 roku, sygn. IV CSK 87/13, LEX nr 1383297).

Zadośćuczynienie spełniać ma funkcję kompensacyjną. Celem normy z art. 446 § 4 k.c. jest zapewnienie możliwości zaspokojenia szkody, obejmującej krzywdę osób bliskich bezpośrednim ofiarom deliktu, poprzez uzyskanie pieniężnego ekwiwalentu w wysokości rekompensującej ujemne doznania psychiczne i w części fizyczne. Złożoność problematyki zaspokajania szkody w sferze niemajątkowej, trudnej do ustalenia i oszacowania, spowodowała, że ustawodawca wprowadził szczególne rozwiązanie zapewniające sądom orzekającym pewien luz decyzyjny (tzw. prawo sędziowskie) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 roku, sygn. IV CSK 631/13, LEX nr 1511144).

W orzecznictwie i literaturze wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości i odnalezienia się w niej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 07 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 1093/13, LEX numer 1416229).

Ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie wskazują, że na skutek wypadku z dnia 22 maja 2012 roku powódka straciła ojca, z którym łączył ją mocny stosunek bliskości. Silna relacja emocjonalna, jaka łączyła powódkę z tatą, stała się przyczyną jej znacznych cierpień psychicznych. Pomimo upływu czterech lat od śmierci ojca, D. wciąż reaguje bardzo emocjonalnie przy rozmowach na tematy rodzinne, popłakuje w nocy z tęsknoty za ojcem, a kiedy widzi motocykl, staje się smutna. Śmierć ojca spowodowała jej zamknięcie się w sobie, pogorszenie wyników w nauce. Powódka nadal odczuwa pustkę, stała się wycofana. Te okoliczności świadczą o wciąż silnym przeżywaniu odejścia taty. Podkreślić należy, że pomimo rozstania rodziców, dziewczynka spędzała z ojcem dużo czasu i utrzymywała z nim silną więź. To ojciec zaszczepił w niej miłość do sportu, którą D. obecnie kontynuuje, uczęszczając do Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Powódka była jedynym dzieckiem D. Ś. (2), co również wiązało się z tym, że poświęcaj jej bardzo dużo uwagi i swojego czasu. Udział ojca w życiu powódki był więc duży, pomimo tego, że nie zamieszkiwała ona stale wraz z ojcem. D. Ś. (2) uczestniczył w ważnych wydarzeniach w życiu powódki, takich jak pierwsza komunia czy rozpoczęcie roku szkolnego, zabierał ją także na wakacje, spędzał z nią czas w weekendy, ale i w ciągu tygodnia. Krzywdą, jakiej doświadczyła powódka, jest to, że jako jedenastoletnie dziecko, została pozbawiona możliwości

wzrastania przy wsparciu obojga rodziców, korzystania z ich pomocy w okresie dojrzewania, a nawet i dorosłości. Straciła możliwość wsparcia ojca w podejmowaniu kluczowych dla jej przyszłości decyzji, jak choćby czekający ją niebawem wybór szkoły średniej. W 2012 roku powódka była jeszcze 11-letnią dziewczynką, dla której strata najbliższej osoby okazała się ogromną życiową tragedią. Powódka straciła najbliższą dla niej osobę w nagłym i tragicznym wypadku, którego nikt się spodziewał. Nagłość zdarzenia spowodowało, że inne osoby bliskie nie mogły na śmierć ojca jej w żaden sposób przygotować. Należy zwrócić uwagę, iż wypadek, w którym ginie nagle bliska osoba jest zdarzeniem, które dla każdego niesie poczucie ogromnego pokrzywdzenia. Dla powódki było to tym bardziej dotkliwe, że jako jedenastolatka straciła osobę dla niej najbliższą, i to nie tylko ze względu na więzy prawnorodzinne, ale przede wszystkim bliski stosunek emocjonalny. Całokształt tychże przeżyć składa się na pojęcie niematerialnej krzywdy kompensowanej zadośćuczynieniem.

W związku z powyższym Sąd uznał, że kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia stanowi sumę odpowiednią do cierpień psychicznych doznanych przez powódkę w związku ze śmiercią ojca.

Należy jednak zwrócić, uwagę na fakt, że D. Ś. (2) w znaczny sposób przyczynił się do powstania wypadku, w którym zginął. Jak bowiem wynika z opinii biegłych przeprowadzonych na potrzeby postępowania karnego, w chwili zderzenia prędkość pojazdu wynosiła 80 km/h. Wprawdzie przejeżdżał przez skrzyżowanie na zielonym świetle, lecz w jego końcowej fazie. Wypadek miał miejsce w centrum miasta, a więc w terenie zabudowanym, w którym dopuszczalna prędkość poruszania się pojazdów wynosi 50 km/h. D. Ś. (2) znacznie zatem ten limit przekroczył. Nie trzeba przy tym wiadomości specjalnych by stwierdzić, że takie zachowanie przyczynić musiało się do siły uderzenia, a w konsekwencji również do zakresu doznanych obrażeń. Strona pozwana wprawdzie podnosiła, że stopień przyczynienia się winien być ustalony na 70 %, to jednak w żadnej mierze okoliczności tej nie wykazała. Jest przy tym profesjonalistą, a w niniejszym procesie reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem zgodnie z ogólną regułą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) winna te okoliczności wykazać. Ciężarowi temu jednak nie sprostała, nie wносиła również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, który ewentualnie mógłby ten zakres ustalić. Z drugiej jednak strony, poza prostym zaprzeczeniem tejże okoliczności, powódka, która również reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazała, aby zakres przyczynienia się był mniejszy lub też w ogóle nie wystąpił. Biorąc te okoliczności pod uwagę, Sąd ustalając stopień przyczynienia się ojca powódki do powstania szkody, oparł się na własnej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, oznaczając go na 50 %. Wskazać należy, że zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Powyższa norma ma także zastosowanie przy zasądzeniu odszkodowania na podstawie art. 446 k.c. Roszczenia dochodzone przez powódkę mają bowiem wprawdzie samodzielny charakter, ale są ściśle związane z osobą zmarłego i dlatego jego przyczynienie się do powstania szkody nie może pozostać bez wpływu na wysokość wspomnianych roszczeń. W związku z ustaleniem stopnia przyczynienia na 50% Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia należnego powódce winna zostać obniżona o połowę. Mając nadto na uwadze kwoty przyznane przez pozwanego ubezpieczyciela powódce tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 38.000 złotych - 100 000 zł ogólnej sumy zadośćuczynienia pomniejszone zostało o 50 % procent przyczynienia się oraz o 12 000 zł wypłacone przez pozwaną.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. Z brzmienia art. 481 § 1 k.c. wynika, że początkowy termin płatności odsetek określony został na moment opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia. Zgodnie z treścią art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dłużnik opóźnia się więc ze spełnieniem świadczenia jeśli nie spełnia go w wyznaczonym ustawą, właściwością lub wezwaniem terminie. Roszczenie powódki względem pozwanego obejmowało zapłatę odszkodowania z tytułu wypadku komunikacyjnego. Termin spełnienia świadczenia określony został przepisem art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124 poz. 1152). Przepis ten stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła pozwanemu krzywdę

pismem z dnia 21 kwietnia 2016 r., w którym wyszczególnione zostało, kto domaga się spełnienia świadczenia, w związku z jakim zdarzeniem, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości. Wprawdzie powódka nie wykazała, kiedy pismo to zostało doręczone stronie pozwanej, lecz przyjmując zwyczajowe 3 dni na doręczenie oraz 30 dni wynikające z art. 14 ust. 1 ww. ustawy, termin spełnienia świadczenia upłynął 24 maja 2016 r., a zatem stało się ono wymagalne z dniem 25 maja 2016 r. Wskazać bowiem należy, że ubezpieczyciel miał już wtedy możliwość ustalenia wielkości krzywdy powódki, gdyż w postępowaniu przed Sądem nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które wpływałyby na określenie innego jej zakresu. Celem umożliwienia ubezpieczycielowi dokonania stosownej oceny ustawodawca określił mu 30 dniowy termin na spełnienie świadczenia, co stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 455 k.c., że świadczenie powinno być spełnione przez dłużnika niezwłocznie po wezwaniu do wykonania. Z uwagi na to, że w wezwaniu powódka domagała się zapłaty 150.000 zł, wymagalne stało się wówczas całe roszczenie. Skoro roszczenie stało się wymagalne, a pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia, powódka mogła domagać się w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetek ustawowych za opóźnienie.

W pozostałym zakresie dotyczącym zadośćuczynienia i odsetek od zasądzonej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia wyrokowania sąd oddalił żądanie powódki jako nieuzasadnione.

Mając na uwadze stosunek zgłoszonych żądań powódki (138.000 zł) do uwzględnionych (38.000 zł) uznać należało, że powódka wygrała niniejszy proces w 27%, a przegrała w 73 %. Wobec takiego rozstrzygnięcia, w zakresie kosztów procesu Sąd oparł się o przepis art. 100 k.p.c., dający możliwość wzajemnego zniesienia lub stosunkowego rozdzielenia kosztów w sytuacji częściowego uwzględnienia żądań strony powodowej.

Przez koszty procesu rozumieć należy koszty zastępstwa procesowego oraz koszty sądowe, a więc opłaty sądowe oraz podlegające zwrotowi wydatki wskazane w ustawie z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Do kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) strony reprezentowanej przez adwokata, podlega zaliczeniu wydatek poniesiony przez nią w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego ustanowienie pełnomocnika.

Stronie reprezentowanej przez adwokata należą się koszty zastępstwa procesowego w wysokości określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 lipca 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800). Z kolei stronie reprezentowanej przez radcę prawnego należą się koszty zastępstwa procesowego określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 lipca 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Zgodnie z § 2 pkt 6 tychże rozporządzeń, stawka minimalna w sprawach o wartości przedmiotu sporu pomiędzy 50.000 zł a 200.000 zł, wynosi 7200 zł.

Na koszty powódki złożyła się opłata od pozwu w wysokości 6.900 zł, 34 złote opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie dla adwokata (7.200 zł). Z kolei strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego (7.200 zł) oraz wydatek w postaci opłaty od pełnomocnictwa (17 zł). Powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 14 134 złote, a pozwana w kwocie 7217 złotych. Łącznie koszty procesu wyniosły zatem 21351 złotych. Pozwanego, zgodnie z podaną wyżej zasadą z art. 100 k.p.c., powinny obciążać koszty w kwocie 3.816zł. Z tego też względu powódka winna zwrócić stronie pozwanej kwotę 5.268 zł.

SSO Magdalena Horbacz